POMIĘDZY
МІЖ • МЕЖДУ • BETWEEN • ZWISCHEN • ENTRE

Polsko-Ukraińskie Studia Interdyscyplinarne
2023, nr 1 (8), ss. 27–33

https://czasopisma.marszalek.com.pl/en/10-15804/pom
DOI: 10.15804/PPUSI.2023.01.02

mgr Oktawian Żmijowski
Instytut Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie
Krakowska 71/79, 71-003 Szczecin
Uniwersytet Szczeciński
https://orcid.org/: 0000-0001-7173-363X
oktawian38@gmail.com

KONFLIKT ROSYJSKO-UKRAIŃSKI JAKO PRZYKŁAD WOJNY W INTERNECIE

Streszczenie: Autor od początku swoich aktywności naukowych poświęca się sprawom Europy Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem Rosji i Ukrainy – począwszy od pracy licencjackiej, a skończywszy na okresie doktoranckim szczególną uwagę autora przykuwała kwestia możliwych konfliktów w tym rejonie świata. Podjęcie tego obszaru geograficznego jako zainteresowań wiąże się z geopolitycznym pragmatyzmem wyznawanym przez autora tekstu. Całą swoją działalność naukową poświęca on na dydaktyczne podejście do zrozumienia położenia Rzeczpospolitej na mapie Europy i świata, zatem logiczne jest, że istotniejsze wydają się kwestie za naszą wschodnią ścianą.

Słowa kluczowe: konflikty międzynarodowe, społeczeństwo informacyjne, cyberprzestrzeń, geopolityka

mgr Oktawian Żmijowski
Instytut Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie
Krakowska 71/79, 71-003 Szczecin
Uniwersytet Szczeciński
https://orcid.org/: 0000-0001-7173-363X
oktawian38@gmail.com

THE RUSSIAN-UKRAINIAN CONFLICT AS AN EXAMPLE OF WAR ON THE INTERNET

Summary: From the beginning of his scientific activities, the author has been devoted to the affairs of Eastern Europe, with particular emphasis on Russia and Ukraine. From his bachelor's thesis to his doctoral studies, the author's particular attention was drawn to the issue of possible conflicts in this region of the world. Taking up this geographical area as an interest is related to the geopolitical pragmatism of the author of the text. He devotes all his scientific activity to a didactic approach to understanding the location of the Republic of Poland on the map of Europe and the world, so it seems logical that issues beyond our eastern wall seem more important.

Keywords: international conflicts, information society, cyberspace, geopolitics

1. Wprowadzenie

Rozważania warto rozpocząć od ujęcia historycznego, odpowiedzi na pytanie, dlaczego dany konflikt stał się medialny. Oczywiście z zachowaniem proporcji względem czasów, o których mówimy. Pierwsze skojarzenie to bitwa, w której Niemcy pierwotnie użyli iperytu – wówczas cały świat obiegła informacja o rozpoczęciu nowego rodzaju konfliktu, tak zwanej wojny na wyniszczenie. Przykładem medialnej wojny może być też konflikt w Wietnamie, który doprowadził do amerykańskich przemian społecznych, wzrostu popularności ruchów pacyfistycznych, stawiając przy tym media jako pośrednika nie tylko w sferze przekazywania informacji, lecz także zdjęć lub filmów prosto z frontu. Wojna przestała być zestawieniem słupków w gazecie czy przekazem propagandowych informacji z prasy, ludność cywilna poczuła, że ma realny wpływ na politykę wojenną swojego państwa. Obywatele przestali być dostarczycielem najcenniejszego surowca, czyli krwi, zaczęli być głosem, który popierał lub negował działania wojenne własnego rządu.

Ostatnim przykładem przed wojną w Ukrainie może być konflikt „pustynna burza" i późniejsze misje stabilizacyjne w Iraku czy Afganistanie – wówczas media pokazywały obraz nie tylko wojny, ale i wyjaśniały w ramach podstawowej wiedzy rzeczywistość, którą żołnierze zastali na miejscu. Szczególną rolę tutaj również odegrała popkultura, prezentując konflikty w Iraku czy Wietnamie na płaszczyźnie gier komputerowych, tak by młodszy odbiorca również mógł zrozumieć konflikt opowiedziany w sposób dla niego zrozumiały.

Kończąc słowo wstępne, należy pochylić się nad strukturą niniejszego artykułu. Wprowadzenie posłuży za ukazanie tła rozważań, po to, by następnie przejść do analizy medialnego wydźwięku konfliktu w Ukrainie. Problem jest na tyle złożony, że z perspektywy opracowań naukowych będziemy mogli przyjrzeć się jedynie kwestiom aktywności obywatelskiej w sieci, która stanowi istotny wpływ na procesy polityczne.

2. E-społeczeństwo

Bardziej klasyczne wydaje się tu pojęcie społeczeństwa informacyjnego. Jest to grupa ludzi dosłownie połączona komponentem, jakim są masowe ilości danych. Zatem konieczne jest spełnienie podstawowych

warunków, czyli posiadanie urządzenia, które będzie w stanie przetworzyć i zmagazynować takie ilości danych oraz – co bardziej istotne – rozpowszechnić je dalej, bowiem to jest istota społeczeństwa informacyjnego – zdolność do dzielenia się danymi i łączenia się w grupy wokół nich. Na szczególną uwagę zasługuje tu niski „próg wejścia" w tak zorganizowaną społeczność i jej pierwotnie niesformalizowany charakter, który do niczego nie zobowiązuje (Muszyński, 2006, s. 17). Takie struktury paradoksalnie sprzyjają indywidualizmowi, gdyż będąc w takiej społeczności, można pozostać obserwatorem, celowo unikając interakcji z członkami zbiorowości, a samą „grupę" traktować jako dostarczycieli informacji na dany temat. Ta swoboda oraz sytuacja społeczna na świecie znacząco przyspieszyła wzrost społeczeństwa informacyjnego, nie bez znaczenia była tu pandemia COVID-19.

„Cywilizacja, którą zbudujemy, zbliżając się do końca XX w., nie będzie cywilizacją materialną, symbolizowaną przez ogromne konstrukcje, ale będzie cywilizacją faktycznie niewidoczną. Precyzyjnie powinno się ją nazywać cywilizacją informacyjną. Homo sapiens, które pod koniec ostatniej epoki lodowcowej stanął przed początkiem pierwszej – materialnej cywilizacji stoi dziś po dziesięciu tysięcy latach na progu drugiej – cywilizacji informacyjnej" (Nowina-Konopka, 2006, s. 14). Czym według tej tezy jest owa niewidoczność naszego społeczeństwa? W ramach postępu zaczynamy mieścić nasze największe zdobycze technologiczne i informacyjne w małej kieszeni kurtki. Zatem celne jest stwierdzenie, że nie widać na pierwszy rzut oka naszych osiągnięć czy własności w segmencie informacji. Także fakt, że coś do nas należy, staje się mocno względny. Przykładem takiej relatywności jest regulamin Facebook, który co prawda nie odbiera nam prawa własności do publikowanych treści, jednak zastrzega sobie wykorzystywanie ich w obrębie serwisu i jego reklamodawców – mogąc to robić na skalę globalną (Facebook, 2022).

Kończąc analizę pojęcia społeczeństwa informacyjnego, warto wspomnieć, że według danych GUS za 2022 r. 91% polskich gospodarstw domowych miało dostęp do stałego szerokopasmowego łącza sieciowego (GUS, 2022). Należy zatem uznać, że Polska stała się częścią europejskiego, czy też światowego społeczeństwa informacyjnego, gdyż w sieci znajduje się w pełni reprezentatywna grupa Polaków.

3. Świat w statystykach

Według raportu Data Reportal sporządzonego w 2021 r. społeczeństwo informacyjne przedstawiało się w następujący sposób:

1. Populacja ludzkości to 7.82 miliarda, z czego 56% mieszka na terenach zurbanizowanych.
2. Użytkownicy telefonów komórkowych stanowią ponad 5 miliardów ludzi, co stanowi 66% populacji.
3. Użytkownicy Internetu to 4.66 miliarda osób, co daje blisko 60% ludzi na świecie.
4. 4.20 miliarda ludzi to osoby aktywnie uczestniczące w social mediach (Data Reportal, 2021).

Wobec powyższych danych można sformułować tezę, że społeczeństwo zmierza ku temu, by zdecydowana większość życia została zdigitalizowana i przeniesiona do sieci. Nieco ponad połowa populacji, mając dostęp do Internetu, podążając przy tym za trendami, przenosi istotne fragmenty życia prywatnego do ogólnodostępnej sieci. Odbywa się to choćby w sferze rozrywki poprzez słuchanie muzyki w formie zdigitalizowanej na serwisach streamingowych czy oglądanie filmów w ten sam sposób. Są to tylko dwa przykłady współistnienia we wspólnym Internecie, jednak – co bardziej istotne – polityka również przeniknęła do globalnej sieci, zatem to, co dzieje się na ekranach naszych „przekaźników danych", zaczyna mieć wpływ na nasze życie w świecie „realnym".

By zrozumieć globalny zasięg rewolucji informacyjnej, trzeba spojrzeć na to zjawisko z perspektywy geograficznej. Na załączonej mapie widać, że płaszczyzna do rozwoju społeczeństwa informacyjnego wytworzyła się wraz z poprawą statusu ekonomiczno-politycznego danego regionu świata. Dochodzimy zatem do konkluzji, że społeczeństwo oparte na przepływie danych najlepiej rozwija się w regionach stabilnych politycznie, zbudowanych na fundamentach trwałej współpracy i długiego okresu pokoju. Tutaj należy postawić pytanie, jak wygląda konflikt zbrojny w rejonie świata, który należy uznać za zinformatyzowany w większości?

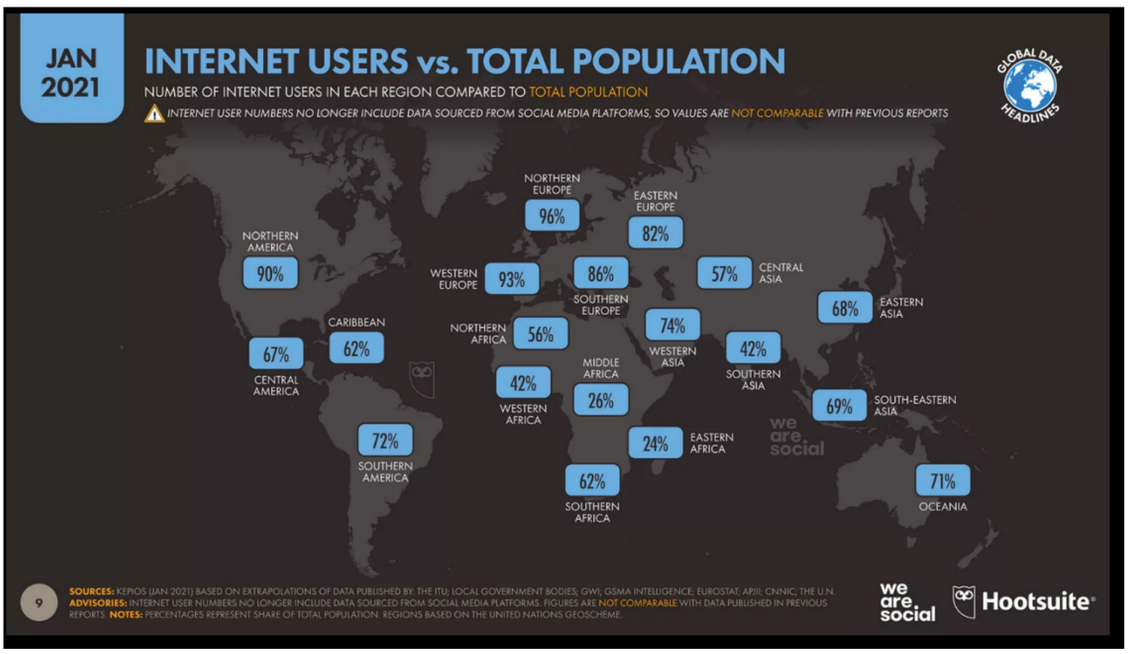

Zdjęcie 1. Rozwój społeczeństwa informacyjnego w poszczególnych regionach świata

Źródło: https://datareportal.com/reports/digital-2021-poland

4. Konflikt interaktywny w Ukrainie

Przewrotna nazwa tego paragrafu nie jest użyta bez powodu, bowiem na trwałe do analizy konfliktu zbrojnego w tym rejonie wpisane zostały tzw. interaktywne mapy, które z dokładnością do kilkunastu godzin prezentują zmiany w tamtejszym rejonie działań wojennych, niektóre z nich prezentują nawet przemiany teatru działań wojennych, prezentując przybliżone ruchy wojsk obu stron.

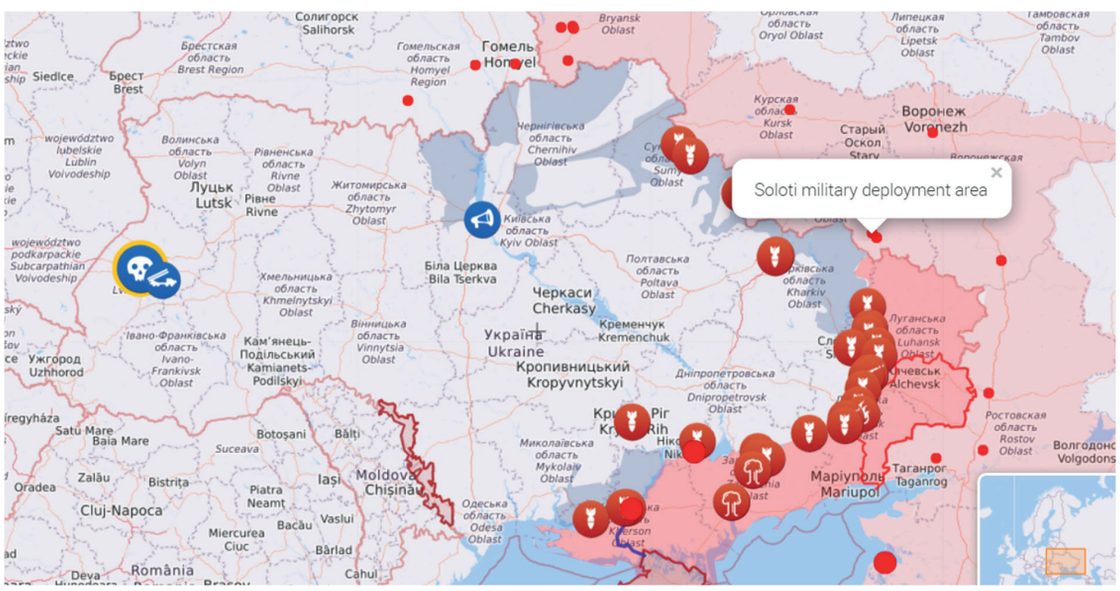

Zdjęcie 2. Interaktywna mapa Ukrainy

Źródło: https://liveuamap.com/en/2023/19-september-1-person-killed-as-result-of-drone-strike-in

Powyżej widać przykład takiej interaktywnej mapy prezentującej wszystkie informacje podane do wiadomości w tymże źródle. Sprawa tutaj ma znaczenie szczególne, gdyż w dużej części są to informacje prezentowane bezpośrednio z teatru działań wojennych. Na załączonym obrazie widać przypuszczalny rejon desantu wojsk przy granicy z Ukrainą. Na poniższym zdjęciu w ramach szczegółowego „obejrzenia" incydentu zobaczymy informację dotyczącą bombardowania we Lwowie, które miało miejsce w nocy.

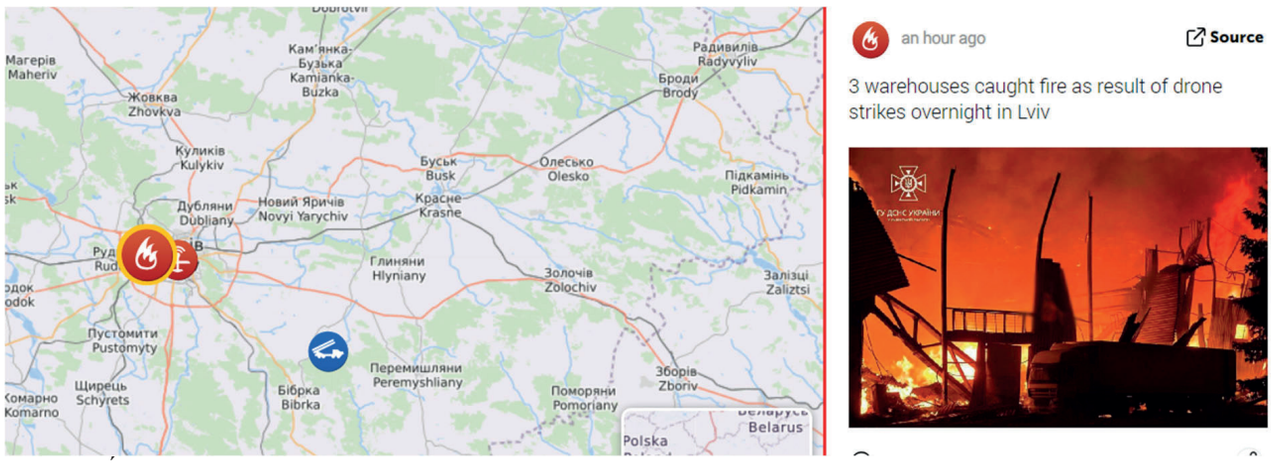

Zdjęcie 3. Mapa bombardowania Lwowa

Źródło: https://liveuamap.com/en/2023/19-september-1-person-killed-as-result-of-drone-strike-in

Celowo podano tu informacje z dokładnością co do godziny, gdyż można obserwować ten konflikt niemal na żywo przez cały czas jego trwania lub – ściślej mówiąc – do momentu aż ktoś aktualizuje informacje na mapie. Widać zatem, że mimo teoretycznie oczywistego założenia taktycznego, jakim jest zawsze odcięcie rejonu wojny od obustronnej wymiany informacji, tutaj konflikt wszedł w taką fazę, że nawet działania militarne nie są w stanie zatrzymać Ukrainy przed przekazywaniem informacji. Może to stanowić pewną formę oporu i pozwala myśleć, że Ukraińcy jako naród i państwo na pewno wygrywają z miażdżąw cą przewagą przynajmniej na jednej płaszczyźnie – informacyjnej.

To z kolei niesie ze sobą nowe wyzwania dla prowadzących wojny w przyszłości. Szczególnie ważny wydaje się jeden wniosek – trudniej jest zamrozić długotrwały konflikt, ponieważ osoby zainteresowane tą tematyką zawsze znajdą interesujące ich dane, a telewizja wysyłając,a w mniejszym sto,pniu informacje z frontu może mobilizować osoby obojętne do tej pory do szerszego zapoznania się z tematem. Bardzo istotną zmianą z perspektywy dzisiejszej wymiany informacji jest to, że strony konfliktu i świat w sensie organicznym jest samodzielnie odpowiedzialny za „wygaszenie konfliktu w świadomości społecznej". Dotychczas główną oś zainteresowania wojnami stanowiły radio i telewizja – te dwa przekaźniki mogły manipulować poziomem zainteresowania, ale też punktem widzenia na daną sprawę. Dziś rynek informacji przeniósł się do sieci, gdzie jest dużo bardziej spolaryzowany, a walka o uwagę użytkownika rozgrywana jest na różne sposoby, choćby przez tworzenie interaktywnych serwisów, takich jak ten wspomniany wyżej, co z kolei może też służyć aparatom propagandy obu stron.

Co szczególnie intrygujące – dziś nie weryfikuje się informacji wyłącznie przez sprawdzenie większych portali informacyjnych. Istotną bazę wiedzy o konflikcie rosyjsko-ukraińskim stanowią social media, z wyraźnym uwzględnieniem Twittera i Instagrama. Na tej pierwszej platformie politycy od lat prowadzą dyskusje czy kampanie wyborcze. Wojenna rzeczywistość zrodziła też mnóstwo podstron poświęconych tej tematyce, które cytując rządowe agencje bądź informacje z prywatnych grup telegramowych, zyskują na wiarygodności, prezentując informację niemal z pola walki. „Minionej nocy Ro-

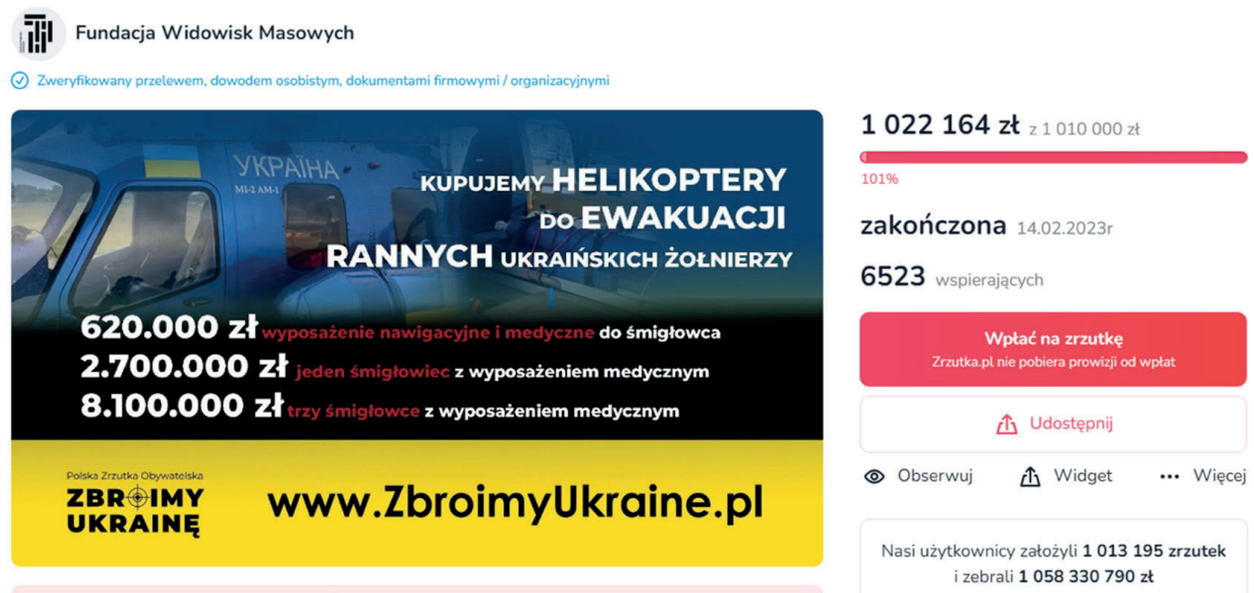

Zdjęcie 4. Zbiórka na zakup drona bojowego dla armii ukraińskiej.

Źródło: zrzutka.pl

sjanie ostrzelali Lwów. W wyniku ataku w jednym z magazynów przemysłowych wybuchł pożar. Spod gruzów wydobyto dwie osoby – kobietę i mężczyznę. Kobieta nie odniosła poważniejszych obrażeń. Stan mężczyzny jest poważny"[1]. Powyższe dwa przykłady to informacja z mapy interaktywnej zweryfikowana drugim źródłem, można zatem założyć, że zdjęcie z mapy i notka o ostrzelaniu ukraińskich magazynów są autentyczne.

Ostatnim aspektem udowadniającym interaktywność wojny w Ukrainie jest fakt, iż każdy może bezpośrednio uczestniczyć w tym konflikcie, choćby przez wsparcie licznych zbiórek internetowych, założonych, by zakupić dla określonych grup bojowych opatrunki lub amunicje.

Szczególnie popularna we wczesnym okresie wojny była zbiórka na innym serwisie *crowdfoundingowym,* której celem było zakupienie drona bojowego tureck.iej produkcji dla ukraińskiej armii

5. Wnioski

Konflikt rosyjsko-ukraiński jest nowym spojrzeniem na wojnę. Teatr działań wojennych stał się niemal wydarzeniem „bardziej Live", a niegdysiejsze ujęcia z wojny w Afganistanie rejestrowane kamerą GoPro i publikowane w serwisie YouTube.com, budzące kontrowersje, dziś wydają się czymś oczywistym i niemal obojętnym. Niestety ta konkluzja to dowód na to, że mimo rozwoju technologicznego, inżynierii społecznej i milionów lat ewolucji, całych wieków socjalizacji nie wyz.byliśmy się instynktu plemiennego, którego wyrazem jest chęć ciągłego uczestniczenia w konflikcie na terenie Ukrainy. Co jednak bardziej przerażające, bierzemy czynny i zaangażowany udział w tego typu wydarzeniach, póki te nie godzą w naszą bezpośrednią strefę komfortu, bądź nie ryzykujemy jej utratą.

[1] Pisownia i układ graficzny oryginalny, cyt. za @WarNewsPL.

Bibliografia:

1. Data R.portal (2021). https://datareportal.com/reports/digital-2021-poland].
2. Facebook (2022). https://legalnybiznesonline.pl/facebook-wlascicielem-twoich-zdjec-tresci/.
3. GUS (2022). Analizy statystyczne, *Społeczeństwo Informacyjne w Polsce w 2022 r.,* Warszawa–Szczecin.
4. Muszyński J. (2006). *Społeczeństwo informacyjne – szkice politologiczne*, Toruń.
5. Nowina Konopka M. (2006). Istota i rozwój społeczeństwa informacyjnego, [w:] *Społeczeństwo informacyjne – istota, rozwój, wyzwania*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.